**Wiersze o wiośnie**

**„Powitanie wiosny” – Maria Konopnicka**

Leci pliszka

spod kamyczka:

- Jak się macie dzieci!

Już przybyła

wiosna miła,

już słoneczko świeci!

Poszły rzeki w

świat daleki,

płyną het - do morza;

A ja śpiewam,

a ja lecę,

gdzie ta ranna zorza!

**„Przedwiośnie” –Joanna Guściora**

Koniec śniegu!

Wiosna w biegu!

Już bociany powracają,

Już skowronki koncert dają.

Tu krokusy, tam żonkile

Spoglądają na świat mile.

Trawa zmienia swoją zieleń,

Chętnie ją polubi jeleń.

Budzi się przyroda wkoło,

Będzie pięknie i wesoło.

Słońce teraz częściej świeci,

Na dwór wzywa wszystkie dzieci.

**„W kwietniu” – W. Domeradzki**

Kwiecień drzewa przystroił

w barwne kwiaty i zieleń.

Po ogrodach, po sadach

grają ptasie kapele.

Ziemię mokrą od rosy orze traktor zielony

- Kra, kra! - echo powtarza

z orki cieszą się wrony.

Ludzie sadzą ziemniaki,

żeby wzeszły niedługo.

Bocian chodzi po łące

liczy żaby nad strugą.

Dzwonią wiadra o studnie.

Wozy dotąd turkocą,

aż dzień pójdzie na nocleg.

Cień uśpi wieś nocą.

 **„Idzie wiosna”**

Puk, puk, puk ...w okienko! - Wyjdźcie dzieci prędko.

Idzie już wiosenka i słoneczko świeci.

Z baziami gałązkę w ręku ma wierzbową.

I za pasem wiązkę przylaszczek liliowych.

Idzie piękna pani z jasnymi włosami.

W zielonej sukience, wyszytej kwiatami.

Idzie, uderza witką wierzbową z baziami.

Pokrywa się wszystko młodymi listkami.

Słono złote świeci, idzie piękna pani.

Puk, puk ... chodźcie dzieci na wiosny spotkanie.

**„Wiosna idzie” – Ewa Szelburg - Zarembina**

Przyleciały skowroneczki

z radosną nowiną,

zaśpiewały, zawołały

ponad oziminą:

- Idzie wiosna! Wiosna idzie!

Śniegi w polu giną!

Przyleciały bocianiska

w bielutkich kapotach,

klekotały, ogłaszały

na wysokich płotach:

- Wiosna! Wiosna idzie!

Po łąkowych błotach!

Przyleciały jaskółeczki

kołem kołujące,

figlowały, świergotały

radośnie krzyczące:

- Idzie wiosna! Wiosna idzie!

Prowadzi ją słońce!

**„Kto to?” – I. Salach**

Powiedzcie mi dzieci

Co to jest za Pani.

Trawa rośnie, słonko świeci

Ptaszek śpiewa do niej.

Kto przychodzi do nas

O tej porze roku?

Jest pachnąca i radosna

Czy wiesz kto to? Wiosna.

**„Gdzie jest wiosna” - Danuta Gellnerowa**

Wiosna, wiosna już tuż, tuż.

Płaszcz słomiany spada z róż,

Pączki ma już każdy krzak -

To jest wiosny pierwszy znak.

Drugi znak - zielony liść.

Na wycieczkę czas już iść.

Biegać łąką ile tchu,

Szukać wiosny

Tam i tu.

Złotych blasków

Chyba sto

Wpadło na

Strumyka dno

Żaby budzą się ze snu.

- gdzie jest wiosna?

A, już tu.

W każdej bruździe,

Koleinie,

Jakaś strużka

Wody płynie,

Wszędzie ćwierka jakiś ptak-

To jest też

Wiosenny znak

Na podwórku

Już hałasy,

Wszystkie dzieci

Grają w klasy.

A jak grają?

Zobacz, jak

To jest wiosny

Piąty znak.

Takich znaków

jest ze dwieście.

W każdym mieście

Patrz uważnie

Tu i tam,

To je znajdziesz

Wszędzie sam.

**„Przyjście wiosny” – Jan Brzechwa**

Naplotkowała sosna,

Że już się zbliża wiosna.

Kret skrzywił się ponuro:

- przyjedzie pewnie furą...

jeż się najeżył srodze:

- raczej na hulajnodze.

Wąż syknął: - Ja nie wierzę

Przyjedzie na rowerze.

Kos gwizdnął:

Wiem coś o tym,

Przyleci samolotem.

Skąd znowu-

Rzekła sroka -

Ja z niej nie spuszczam oka

I w zeszłym roku w maju

Widziałam ją w tramwaju

Nieprawda! Wiosna zwykle

Przyjeżdża motocyklem!

A ja wam tu dowiodę,

Że właśnie samochodem.

Nieprawda, bo w karecie!

W karecie? Cóż pan plecie?

Oświadczyć mogę krótko,

Ze płynie własną łódką!

A wiosna przyszła pieszo.

Już kwiaty za nią spieszą,

Już trawy przed nią rosną

I szumią:

Witaj wiosno!

**„Wiosna” - Małgorzata Strzałkowska**

- Czym pachnie wiosna?

- Ziemią...

- Czym jeszcze?

- Źdźbłem trawy, słońcem i deszczem, pączkami liści,

mleczem i bzem, czeremchą, rosą na łąkach, pogodnym dniem...

- Czym jeszcze pachnie dokoła, gdy wiosna szaleje na świecie?

- Jeszcze wspomnieniem zimy i już marzeniami o lecie...

**”Wiosenne słońce” – Tadeusz Kubiak**

Słońce z nieba

Na nas zerka

I podkręca wąsa

Kwiaty, ptaki

Jak z rękawa

Sypią się do słońca

Świerszcz nie grzeje

Złotych skrzydeł

Za kaloryferem

Zza komina

Wyjął skrzypce

Poszedł na spacerek

I my także pobiegniemy

Jutro? Jeszcze dzisiaj!

Zobaczymy

Gdzie świerszcz skacze

Gdzie pod liściem przysiadł

I wesoło zaśpiewamy

Na wiosennej łące,

Aż do wszystkich

Się uśmiechnie

Jasne, ciepłe słońce

**„Wiosna” – Małgorzata Strzałkowska**

Przyszła wiosna cichuteńko,

Przyszła wiosna na paluszkach

I na wierzbie, wśród gałęzi

Zatańczyła w żółtych puszkach

Zdjęła z jezior tafle lodu,

Pościągała z róż chochoły,

Dała drzewom świeżą zieleń,

Obudziła w ulach pszczoły

Wlała w ziemię zapach deszczu,

Pobieliła słońcem ściany

Namówiła do powrotu

Wilgi, czaple i bociany

Dzikie śliwy i czeremchy

Obsypała białym kwiatem

I na łące, w blasku słońca

Czeka na spotkanie z latem

**„Wiosenne porządki” – Jan Brzechwa**

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana.

Wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana.

Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:

- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamaszyście,

poodkurzał mchy i liście.

Z bocznych dróżek, z polnych ścieżek

powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,

myją ziemię ranną rosą.

Chmury, płynąc po błękicie,

urządziły wielkie mycie.

A obłoki miękką szmatką

polerują słońce gładko.

Aż się dziwią wszystkie dzieci,

że tak w niebie ładnie świeci.

Bocian w górę poszybował,

tęczę barwnie wymalował.

A żurawie i skowronki

posypały kwieciem łąki.

Posypały klomby, grządki

i skończyły się porządki.